

Sygn. akt I ACa 1222/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt II C 649/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-------------------------------	---------------	---------------------

**Sygn. akt I ACa 1222/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. Z. kwotę 86.000 złotych z odsetkami ustawowymi od 6 maja 2016r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że na skutek wypadku drogowego w dniu 25 stycznia 2005r. śmierć poniósł syn powódki M. K..

Sprawca tego wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej Spółce.

M. K. w chwili zdarzenia miał 25 lat, pracował w fabryce (...), doksztalał się w systemie zaocznym. Prowadził wspólne gospodarstwo domowe z matką (powódką) i siostrą D.. Pozostawał w związku z M. H., z którą planował małżeństwo, był głównym żywicielem rodziny, bowiem powódka wówczas nie pracowała. W związku z koniecznością utrzymania rodziny oraz pracami remontowymi w mieszkaniu narzeczonej, M. K. podejmował dodatkowe zajęcia zarobkowe.

Relacje rodzinne powódki z M. K. były dobre, wzajemnie się wspierali, powódka mogła liczyć na pomoc zarówno syna, jak i jego narzeczonej.

Informacja o śmierci syna była dla powódki szokiem, nie potrafiła się z tym pogodzić. W organizacji pogrzebu pomogła jej M. H., wraz ze swym ojcem, bowiem starsza córka powódki, A. przebywała za granicą. Stan zdrowia psychicznego powódki bezpośrednio po zdarzeniu był bardzo zły. Za namową siostry I. P. powódka skorzystała z pomocy lekarza psychiatry, pod opieką którego pozostawała od stycznia 2006r. przez kilka kolejnych lat. Z adnotacji zawartych w karcie historii choroby wynika, iż leczenie oraz stan zdrowia powódki pozostawał w związku ze śmiercią syna. Powódka miała obniżony nastrój, odczuwała niechęć do życia, gdyż utraciła wsparcie ze strony syna, a nie mogła liczyć na pomoc najbliższej rodziny, tj. córki D., która dostarczała jej wręcz dodatkowych kłopotów. Okres żałoby powódki trwał kilka lat. Sytuacja życiowa, w której się znalazła (m. in. brak dochodu) spowodowała, iż po upływie sześciu miesięcy od śmierci syna zdecydowała o rozpoczęciu działalności gospodarczej polegającej na szyciu akcesoriów pogrzebowych i wysyłaniu ich do Niemiec, co wykonuje do dzisiaj. Syn jest ciągle obecny w pamięci powódki, często odwiedza jego grób, ogląda zdjęcia.

Powódka opiekuje się kilkunastoletnią wnuczką, córką D.. Pełni dla niej nieformalną funkcję rodziny zastępczej. Zamierza wystąpić z wnioskiem o pozbawienie matki władzy rodzicielskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o niekwestionowaną przez strony dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, a także zeznania powódki oraz świadków M. H. i I. P.. Sąd uznał za zbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa wskazując, iż śmierć dziecka jest jedną z największych tragedii, jakie mogą dotknąć człowieka (rodzica), co nie wymaga wiadomości specjalnych.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem tego Sądu szczególna więź rodzica z dzieckiem w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w skutek śmierci syna powódki doszło do przedwczesnego zerwania łączącej ich silnej więzi rodzinnej. M. K. miał 25 lat, planował ślub z M. H. oraz wyprowadzenie się od powódki, co jednak nie miało wpływu na relacje z matką, uwzględniając fakt, iż do dzisiaj utrzymuje ona kontakt z byłą narzeczoną syna. Utrata syna wiąże się dla powódki ze szczególną krzywdą również z tego powodu, że została ona sama, bowiem starsza córka przebywa za granicą, zaś z młodszą córką nie ma kontaktu. Zeznania powódki wskazywały na ból i cierpienie.

Sąd Okręgowy uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem za krzywdę powódki, w rozumieniu art. 448 k.c., jest kwota 100.000 złotych. Uwzględniając już wypłaconą przez pozwaną kwotę 14.000 złotych, Sąd zasądził na rzecz powódki 86.000 złotych.

Odsetki ustawowe orzeczone zostały na podstawie art. 455 k.c. w związku z art. 481 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 98 k.p.c., zaś na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana – Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W..

Skarżąca, zarzucając naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki rażąco wygórowanej kwoty z tytułu zadośćuczynienia, domagała się jego obniżenia o 50.000 złotych i oddalenia powództwa w tym zakresie oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka J. Z. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja jest nieuzasadniona. Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny przedstawionego przez strony materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego, a to przepisów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego jako swoje.

Odnosząc się do zarzutu rażącego zawyżenia należnego powódce zadośćuczynienia zauważyć przyjdzie, że zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny tzw. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny wysokości zadośćuczynienia – poza stwierdzeniem w art. 448 k.c., że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na zakres krzywdy powódki J. Z., którą łączyła silna więź rodzinna z synem M. K., co przez lata utrudniało jej zaakceptowanie faktu zerwania tej relacji. Śmierć syna była dla powódki ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie jest w stanie pogodzić się do dzisiaj. W chwili wypadku M. K. miał 25 lat, a śmierć poniósł w nagłych, dramatycznych i niespodziewanych okolicznościach, co tym bardziej potęgowało szok i cierpienie powódki. W jej pamięci zmarły zapisał się jako osoba najbliższa, dobra, stanowiąca dla niej praktycznie jedyne wsparcie, bowiem najstarsza córka powódki A. przebywa za granicą, zaś z młodszą córką D. nie utrzymuje kontaktu.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, można przypuszczać, że więź powódki z synem, pomimo jego planów dotyczących założenia własnej rodziny oraz wyprowadzenia się, byłaby utrzymana, jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powódka otrzymywała pomoc i wsparcie nie tylko ze strony syna, ale również jego byłej narzeczonej M. H., z którą do dzisiaj utrzymuje kontakt.

Zauważyć również trzeba, że zdarzenie to miało negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego powódki. Jak wynika z dokumentacji medycznej, w związku ze śmiercią syna oraz innymi niepowodzeniami życiowymi (problemy z córką D.), od stycznia 2006r. do stycznia 2010r. powódka leczyła się w Poradni (...)w B. oraz zażywała leki (k. 56-77).

Należy także zwrócić uwagę, że pomimo znacznego upływu czasu od wypadku (11 lat i 5 miesięcy), wspomnianie zmarłego wiąże się dla powódki z bólem i cierpieniem, co trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji wskazując na emocjonalny charakter jej zeznań złożonych w niniejszym postępowaniu.

Stwierdzić nadto trzeba, przeciwnie do wywodów apelacji, że na wysokość zadośćuczynienia w przypadku powódki nie ma wpływu okoliczność, iż w chwili śmierci syna miała ona 48 lat i funkcjonowała samodzielnie. Okoliczność ta bowiem nie umniejsza poczucia osamotnienia, żalu i rozpacz po śmierci syna oraz wiążącej się z tym traumy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika wszak, że to właśnie syn był dla powódki osobą najbliższą (pomimo iż ma jeszcze dwie córki i siostrę), obecną w jej życiu na co dzień, od której otrzymywała wsparcie. Podobnie to, że powódka w niedługim czasie po śmierci syna wykazała aktywność zawodową, rozpoczęła prowadzenie

działalności gospodarczej, nie może mieć wpływu na wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia, zwłaszcza w świetle faktu, iż to M. K. dostarczał w głównej mierze środków na utrzymanie rodziny, a po jego śmierci sytuacja życiowa powódki uległa pogorszeniu także w sferze finansowej.

Wobec powyższego uznać przyjdzie, iż Sąd pierwszej instancji rozważył wszystkie okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych.

Podnieść wypada, że zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym m.in. przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r., sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. Jak wcześniej wskazano Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie okoliczności faktyczne mające wpływ na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny ocenił, że zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią syna, zaś apelacja nie powołuje żadnych okoliczności, które skutecznie podważyłyby prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji odnośnie do wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna ulec musiała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadniają przepisy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.), w myśl których należna powódce opłata za czynności jej pełnomocnika, adwokata, zasądzona została w wysokości 2.700 złotych (3.600 zł x 75%). Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast wskazanej w spisie kosztów z dnia 21 kwietnia 2017 r. (k. 122) kwoty 312,59 złotych z tytułu przejazdu pełnomocnika powódki na trasie W. – K. – W., uznając te wydatki za niecelowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. Okoliczność, że powódka mieszkająca w B., nosząc się z zamiarem wniesienia pozwu do Sądu Okręgowego w Katowicach, dokonała wyboru pełnomocnika w osobie adwokata mającego siedzibę we W. nie może dodatkowo obciążać strony przeciwnej.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-------------------------------	---------------	---------------------